

Kochane dzieci z Przedszkola Nr [xx]

Moje ciekawskie i niezawodne Elfy doniosły mi, że jesteście naprawdę niesamowici. Szukając wyjątkowych grup przedszkolnych – Wasza, wydała mi się nadzwyczajna i dlatego piszę do Was ten mikołajowy, świąteczny list. Domyślam się, że jestem Wam dobrze znany. A zwłaszcza w tym świątecznym okresie, niecierpliwie wyczekiwany. Czy domyślacie się kim jestem...? Tak, to ja! Święty Mikołaj! Wesoły grubasek, w czerwonym kubraczku z długą, siwą brodą i workiem pełnym prezentów, który pomieści niespodzianki dla wszystkich dzieci.

Zimowy czas to dla mnie nie lada wyzwanie. Razem z Elfami sprawdzamy listę, na której znajdują się grzeczne dzieci. Sprawdzamy, o czym marzą i co chciałyby znaleźć pod świątecznym drzewkiem. Tak, tak kochani. Każde z Was jest co jakiś czas odwiedzane przez moich pomocników, zielone Elfy. Nie widzicie ich – bo są baaaardzo małe. Na czas odwiedzin zdejmują też dzwoneczki z czapeczek, aby przypadkiem nie zwróciły Waszej uwagi. A przede wszystkim nie obudziły Was, gdy słodko śpicie.

Gdy już cała lista jest gotowa, razem z Elfami i zimowymi stworkami zabieramy się w Mikołajowej Fabryce Zabawek za przygotowanie Waszych prezentów. Och, uwielbiam ten czas. Przygotowujemy prezenty i ozdoby świąteczne. Jest wtedy bardzo kolorowo i zabawnie. Zwłaszcza, jak małe Elfy przez pomyłkę i swoje gapiostwo – a musicie wiedzieć, że niesamowite z nich gapie – zaplątują się w łańcuchy światełek i ni jak, nie mogą się z nich wykręcić. Raz nawet, Elf Wiercipiętek, tak zawzięcie próbował rozwiązać supełek z lampek, że sam się w nie zakręcił i wyglądał jak świąteczna choinka!

No ale dość już o nas. Kochane dzieci, wiem, że w przedszkolu jest cała masa ciekawych rzeczy do robienia. Panie dbają o Was i o to abyście się nie nudziły. Zabawy i pomysłowe gry, które przygotowują specjalnie dla Was – są naprawdę wspaniałe! Bardzo lubię, kiedy się śmiejecie i wesoło spędzacie czas razem z Waszymi Paniąmi przedszkolankami. Pamiętajcie kochane dzieci, że grzecznym należy być nie tylko w domu, ale również w przedszkolu. O, i jedźcie obiadki. Koniecznie. Musicie mieć przecież dużo siły na Wasze zabawy.

Bardzo chciałbym dostać od Was świąteczny list. Nie martwcie się, jeśli jeszcze nie umiecie pisać. Wasze Panie z pewnością Wam pomogą. Może to być także list namalowany:) Uwielbiam oglądać Wasze malunki. Sprawiają mi dużo radości. Także dzieciaczki – czekam na Wasz świąteczny rysunek. A teraz zabieram się dalej za pakowanie prezentów. I muszę sprawdzić, czy Elfiki nie wpakowały się w żadne kłopoty. Tak, one też lubią czasem narozrabiać:) Ale bardzo je lubię. Przypominają mi troszkę Was, dzieci.

Teraz już żegnam się z Wami. Życzę Wam, kochane przedszkolaki, abyście nadal były tak cudowne i kochane jak do tej pory. Życzę Wam uśmiechu i radości na co dzień. Dużo zdrówka i spełnienia wszystkich marzeń. A, i nie zapomnijcie, że w Wigilię dzieją się rzeczy magiczne – także miejcie oczy i uszy szeroko otwarte. Kto wie, może uda Wam się nawet porozmawiać ze swoim pieskiem lub kotkiem:)

Pozdrawiam Was ciepłutko i czekam na Wasz list!

Wasz oddany - Święty Mikołaj!